

Sygn. akt I UK 119/15

## POSTANOWIENIE

Dnia 27 stycznia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z odwołania B. D.  
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.  
o emeryturę,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń  
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 27 stycznia 2016 r.,  
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 13 listopada 2014 r., sygn. akt III AUa [...],

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 listopada 2014 r., sygn. akt III AUa [...], Sąd Apelacyjny w [...] – w sprawie z odwołania B. D. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P. o emeryturę – zmienił zaskarżony apelacją organu rentowego wyrok Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w P. z dnia 3 grudnia 2013 r., sygn. akt VI U [...], i oddalił odwołanie B. D. od decyzji organu rentowego z dnia 13 sierpnia 2013 r., odmawiającej mu prawa do wcześniejszej emerytury wobec nieudowodnienia wymaganych 15 lat pracy w warunkach szczególnych wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego ubezpieczony zaskarżył skargą kasacyjną; skargę oparto na obydwu podstawach kasacyjnych określonych w art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398<sup>4</sup> § 2 k.p.c.) wskazano, że „w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne oraz istnieje potrzeba wykładni § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze. Niewyjaśnione i nadal nierozwiązane w orzecznictwie pozostają sytuacje pracowników ubiegających się o przyznanie prawa do wcześniejszej emerytury, którzy pracując w ruchu ciągłym, w ramach 8 godzinnego dobowego wymiaru czasu pracy przez ok. 180 godzin w każdym miesiącu przez okres 15 lat wykonywali prace wskazane pod różnymi pozycjami Wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia, w momencie jednak gdy ich 8 godzinny dobowy wymiar czasu pracy był przedłużany do 12 godzin albo praca była świadczona w niedziele i święta wykonywali oni także prace nie oddziałujące bezpośrednio szkodliwie na ich organizm. Zaistnienie takiej sytuacji, m.in. w niniejszej sprawie prowadzi do rozbieżnych ocen prawnych. Z jednej bowiem strony § 2 ust. 1 rozporządzenia wskazuje, że praca ma być wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy, z drugiej strony natomiast literalne stosowanie przepisu prowadziłoby do pokrzywdzenia pracowników zatrudnionych na identycznych stanowiskach, którzy pracowaliby w różnych systemach czasu pracy. Osoba zatrudniona na danym stanowisku a niepracująca w ruchu ciągłym byłaby w korzystniejszej sytuacji wykonując jeden rodzaj pracy, niż osoba zatrudniona w wymiarze czasu pracy przedłużonym przykładowo do 12 godzin czy obejmującym pracę w nocy, niedzielę i święta. Wskazany system czasu pracy generuje bowiem sytuacje, w których osoba pracująca stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na danym stanowisku, zobowiązana jest przez pracodawcę po 8 godzinach pracy do wykonywania innych czynności odpowiednich do wykształcenia, zgodnych z kwalifikacjami a nawet zajmowanym stanowiskiem jedynie z tą różnicą, że w pomieszczeniach, w których nie ma bezpośredniego szkodliwego oddziaływania na zdrowie takiego pracownika. Powyższe związane jest z pracą w nocy, niedziele, święta, tj. w okresach, w których nie pracuje pełna kadra pracownicza. Powyższe powoduje konieczność zastąpienia w tym czasie pracowników, którzy nie są zatrudnieni w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Rozróżnienie sytuacji prawnej (związanej z uprawnieniami emerytalnymi) pracowników zatrudnionych na tych samych stanowiskach byłoby zdaniem wnioskodawcy niesprawiedliwe, niczym nie uzasadnione i krzywdzące. Praca w ruchu ciągłym związana jest bowiem z zakładem pracy zatrudniającym pracownika a nie z zajmowanym przez niego stanowiskiem, do którego odnosi się § 2 ust. 1 rozporządzenia. Opisywane zagadnienie istotne jest z uwagi na fakt, że wiele prac w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze stanowi pracę w ruchu ciągłym bądź też wykonywanych jest ponad przeciętny 8 godzinny dobowy wymiar czasu pracy. Niejednokrotnie też osoby, które stale i w pełnym wymiarze godzin świadczą na rzecz pracodawcy prace w warunkach szkodliwych, pracując następnie w nadgodzinach, bądź w niedziele i święta zajmują się czynnościami nie oddziałującymi bezpośrednio szkodliwie na ich organizm. Nie zmienia to jednak faktu, że osoby te przez ok. 180 godzin w każdym miesiącu 15-letniego stażu pracy wykonywały czynności, które przyczyniły się do szybszego obniżenia wydolności ich organizmu. Ponadto w niniejszej sprawie wyłania się także zagadnienie prawne natury procesowej istotne dla osób ubiegających się o prawo do wcześniejszej emerytury, a znajdujących się w sytuacji, w której zakład pracy na skutek upływu czasu został już zlikwidowany i nie ma możliwości uzyskania pełnej dokumentacji pracownika (z biegiem lat takich zakładów jest coraz więcej), czy też sprostowania jego świadectwa pracy. Sądy bowiem niejednokrotnie na podstawie zeznań świadków i przesłuchania wnioskodawców same dokonują zakwalifikowania dokonywanych przez pracowników czynności do konkretnego działu i pozycji znajdującej się w Wykazie A. Wątpliwość budzą sytuacje, w których mimo prawidłowego ustalenia przez Sąd stanu faktycznego, stanowisko pracownika błędnie zostanie przypisane do branży, w której nie znajduje się pracodawca zatrudniający osobę wykonującą pracę w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze. Nieuprawnionym wydaje się pozbawienie ww. pracownika prawa do wcześniejszej emerytury tylko z uwagi na błędną kwalifikację wykonywanych przez niego i prawidłowo ustalonych przez sąd czynności. Niejednokrotnie dochodzi jednak do stosowania takich praktyk, polegających na dowolnym przypisaniu tych samych czynności do różnych działów i pozycji Wykazu A albo też do dowolnego przyznawania uprawnień emerytalnych w

stosunku do osób wykonujących te same czynności. Sprawa, od której wniesiono niniejszą skargę skończyła się dla wnioskodawcy nie przyznaniem mu prawa do wcześniejszej emerytury, podczas gdy prawomocnym Wyrokiem Sądu Okręgowym w P. wydanym w sprawie o sygn. akt VI U [...] współpracownikowi wnioskodawcy wykonującemu identyczne czynności prawo to przyznano. O powyższym miały wiedzieć sądy powszechne wyrokujące w niniejszej sprawie”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna ubezpieczonego nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 k.p.c.) oraz istnieje potrzeba wykładni wskazanego przepisu prawa (art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżący wykazał istnienie przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.

W świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego przyczyny przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określonej w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 k.p.c., przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne polega na sformułowaniu samego zagadnienia wraz ze wskazaniem konkretnego przepisu prawa, na tle którego to zagadnienie występuje oraz wskazaniu

argumentów prawnych, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, w tym także na sformułowaniu własnego stanowiska przez skarżącego. Wywód ten powinien być zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, LEX nr 1102817). Analogicznie należy traktować wymogi konstrukcyjne samego zagadnienia prawnego, formułowanego w ramach przesłanki z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 k.p.c., oraz jego związek ze sprawą i skargą kasacyjną, która miałaby zostać rozpoznana przez Sąd Najwyższy. Zagadnienie prawne powinno: 1) być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571); 2) być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, aby umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z dnia 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z dnia 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179); 3) pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, LEX nr 864002; z dnia 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07, LEX nr 560504) i 4) dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (poważne) wątpliwości. Istotność zagadnienia prawnego konkretyzuje się zaś w tym, że w danej sprawie występuje zagadnienie prawne mające znaczenie dla rozwoju prawa i praktyki sądowej. Wymóg ten jest uzasadniony publicznymi celami rozpoznania przez Sąd Najwyższy skargi kasacyjnej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2007 r., V CSK 356/07, LEX nr 621243).

Zgodnie z dotychczasowym orzecnictwem Sądu Najwyższego, skarżący – opierając wniosek o przyjęcie jego skargi do rozpoznania na przyczynie przyjęcia skargi określonej w przepisie art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. – powinien określić, które przepisy wymagają wykładni, ale także wskazać, na czym polegają poważne wątpliwości związane ze stosowaniem tych przepisów wraz z podaniem doktrynalnego lub orzeczniczego źródła tych wątpliwości (postanowienie Sądu

Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, Biuletyn SN 2002 nr 7, s. 10). Konieczne jest opisanie tych wątpliwości, wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 3 listopada 2003 r., II UK 184/03, z dnia 22 czerwca 2004 r., III UK 103/04, czy też z dnia 17 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 43). Jeżeli zaś skarżący powołuje się na rozbieżności w orzecznictwie sądowym, to zobowiązany jest przytoczyć te rozbieżne orzeczenia Sądów, przy czym musi wykazać, że występująca w nich rozbieżność ma swoje źródło w różnej wykładni przepisu albo wykazać, że wykładnia dokonana przez Sąd drugiej instancji jest sprzeczna z jednolitym stanowiskiem doktryny lub orzecznictwa Sądu Najwyższego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2008 r., II CSK 21/08, LEX nr 794605). Chodzi przy tym o rozbieżności w wykładni przepisu prawa, a nie o rozbieżności w jego zastosowaniu. Ponadto, ze względu na publiczne cele, jakie ma do spełnienia rozpoznanie przez Sąd Najwyższy skargi kasacyjnej, skarżący powinien także wykazać celowość dokonania wykładni przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 19 października 2012 r., III SK 15/12, LEX nr 1228636 oraz z dnia 19 października 2012 r., III SK 13/12, LEX nr 1228618).

Punktem odniesienia do konstruowania istotnego zagadnienia prawnego sprawy w rozumieniu art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 k.p.c., czy wykazania przyczyny przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. są ustalenia stanowiące podstawę faktyczną zaskarżonego wyroku Sądu drugiej instancji oraz stanowisko tegoż wyroku w zakresie jego oceny prawnej. Nie można bowiem przedstawiać – w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania – kwestii oderwanych od postawy faktycznej, czy oceny prawnej zaskarżonego skargą kasacyjną wyroku Sądu drugiej instancji.

Autorka rozpatrywanej skargi kasacyjnej nie przedstawiła ani istotnego zagadnienia prawnego sprawy (art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 k.p.c.) ani potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.).

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie uwzględnia w swojej konstrukcji stanowiska zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w Ł. w zakresie dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych oraz ich oceny prawnej w zakresie ustalenia braku prawa ubezpieczonego do spornego w sprawie świadczenia emerytalnego.

Sąd drugiej instancji – rozpoznając apelację organu rentowego – wskazał, że Sąd pierwszej instancji uznał, że ubezpieczony w spornym okresie zatrudnienia w Przedsiębiorstwie [...] w M. pracował w warunkach szczególnych, przy czym okres pracy od 13 września 1971 r. do 30 września 1994 r. na stanowisku elektromontera zakwalifikował jako okres, gdy skarżący wykonywał prace dwojakiego rodzaju w warunkach szczególnych: w zakresie naprawy akumulatorów w pojazdach akumulatorowych, które są wymienione w Wykazie A stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w dziale XIV „Prace różne” poz. 13 w akumulatorowniach: opróżnianie, oczyszczanie i wymiana stężonego kwasu siarkowego i płyt ołowianych, a pozostałe czynności zaliczył do prac wymienionych w dziale II Wykazu A „W energetyce”, czyli do prac przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych. Drugi sporny okres zatrudnienia w Przedsiębiorstwie [...] w M. od 1 października 1994 r. do 15 grudnia 2001 r. (choćby znaczenie w sprawie miał jedynie okres do dnia 31 grudnia 1998 r.) Sąd pierwszej instancji zakwalifikował częściowo także jako prace elektromontera wymienione w dziale II Wykazu A, a częściowo jako pracę palacza, o której mowa w dziale XIV tego wykazu „Prace różne” poz. 1 prace nie zautomatyzowane palaczy i rusztowych kotłów parowych lub wodnych typu przemysłowego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego wadliwe było ustalenie i kwalifikacja Sądu pierwszej instancji co do pracy ubezpieczonego w okresie od 13 września 1971 r. do 30 września 1994 r. i od 1 października 1994 r. do 15 grudnia 2001 r. na stanowisku elektromontera, ponieważ nie można przypisać pracodawcy ubezpieczonego przynależności do branży energetycznej, a tym samym kwalifikować jego pracy na stanowisku elektromontera do prac określonych w dziale II Wykazu A załącznika do rozporządzenia, skoro działalność Przedsiębiorstwa [...] w M. podpada pod branżę „rolnictwo i przemysł rolno –

spożywczy”, której dotyczy dział X Wykazu A, a w którym nie zostały wymienione prace przy naprawie urządzeń elektrycznych. Zdaniem Sądu drugiej instancji praca ubezpieczonego na stanowisku elektromontera i naprawianie silników nie spełnia przesłanki branżowo - stanowiskowej, aby możliwym było zaliczenie jej do pracy „w energetyce”, której dotyczy dział II Wykazu A załącznika do rozporządzenia. Dlatego nawet, gdyby uznać, że pozostałe czynności pracownicze ubezpieczonego z okresu od 13 września 1971 r. do 30 września 1994 r. przy naprawie akumulatorów i z okresu od 1 października 1994 r. do 15 grudnia 1998 r. w charakterze palacza, są pracami w warunkach szczególnych, to nie wykonywał on tej pracy stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na jego stanowisku pracy.

Sąd drugiej instancji podkreślił, że w pełni podziela pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 27 stycznia 2012 r., II UK 103/11, LEX nr 1130388), że pracownik, który u jednego pracodawcy w tym samym czasie (okresie) wykonywał różne rodzaje pracy w szczególnych warunkach, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, nie powinien być pozbawiony uprawnienia do zaliczenia tego okresu do zatrudnienia w szczególnych warunkach wymaganego do emerytury.

Sąd drugiej instancji uznał, że pozostałych czynności ubezpieczonego z okresu od 13 września 1971 r. do 30 września 1994 r. nie można zakwalifikować do pracy, o której mowa w dziale XIV Wykazu A pod poz. 13 załącznika do rozporządzenia tj. do pracy w akumulatorowniach: opróżnianie, oczyszczanie i wymiana stężonego kwasu siarkowego i płyt ołowianych, ponieważ nawet gdyby przyjąć, że praca ubezpieczonego polegała na naprawianiu wózków akumulatorów, to wykonywał on też inne czynności i nie ma podstaw do tego, aby uznać, że została spełniona przesłanka stałego narażenia na szkodliwe warunki przy danym, wskazanym w załączniku do rozporządzenia rodzaju pracy.

W konsekwencji Sąd drugiej instancji uznał, że ubezpieczony nie wykazał, że w spornym okresie swojego zatrudnienia wykonywał pracę w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, a tym samym nie udowodnił 15-letniego okresu takiej pracy i nie spełnił warunku do nabycia prawa do wcześniejszej emerytury.

Nie jest istotnym zagadnieniem prawnym sprawy druga z przedstawionych w uzasadnieniu wniosku kwestii – określana jako „zagadnienie prawne natury procesowej”. Przede wszystkim sygnalizowany problem nie został powiązany przez autorkę skargi z żadnym przepisem prawa. Nie jest przekonujące wreszcie – w kontekście wskazanych w uzasadnieniu wniosku przyczyn przyjęcia skargi do rozpoznania – twierdzenie autorki skargi o tym, że współpracownikowi ubezpieczonego „wykonującemu identyczne czynności” prawomocnym wyrokiem przyznano prawo do wcześniejszej emerytury. W rozpatrywanej sprawie przedmiotem oceny Sądu było prawo ubezpieczonego do spornego świadczenia emerytalnego; Sąd oceniał to prawo w oparciu o konkretnie ustalone w sprawie okoliczności faktyczne. W tym kontekście nie ma dowodów, że inny pracownik (współpracownik) pracował w identycznych warunkach, miał taki sam staż ubezpieczeniowy i spełnił w takim samym stopniu pozostałe warunki nabycia prawa do emerytury.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398<sup>9</sup> § 2 k.p.c.